

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Piotr Wiatrowski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

1986 – 1991 studia magisterskie Uniwersytet Jagielloński Wydział Prawa i Administracji – kierunek prawo

1991 – dyplom ukończenia studiów magisterskich z wynikiem bardzo dobrym i uzyskania tytułu magistra prawa

1993 – 1997 studia doktoranckie Uniwersytet Jagielloński Wydział Prawa i Administracji

20 X 1997 – uzyskanie tytułu doktora nauk prawnych na podstawie pracy pt. Przesłuchanie rozboju w polskim prawie karnym (promotor prof.dr hab. Kazimierz Buchała, recenzenci prof.dr hab. Oktawia Górniok, prof.dr hab. Maria Szewczyk)

1998 – Dyplom ukończenia Studium Doskonalenia Pedagogicznego AE w Krakowie

1991 – 1995 Studium Doskonalenia Językowego Nauczycieli Akademickich UJ

1995 – Zertifikat Deutsch – Dyplom ukończenia Studium Doskonalenia Językowego Nauczycieli Akademickich UJ

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych

1998 - do chwili obecnej – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie – adiunkt /od 2010 na stanowisku st. wykładowcy/

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) autor / autorzy, tytuł / tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Monografią, którą pragnę przedstawić, zgodnie z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595 ze zm.) jako osiągnięcie naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, jest publikacja mojego autorstwa, zatytułowana „Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego” wydana w 2013 roku przez Wydawnictwo C.H.Beck, s.336 + LIV /rec. dr hab. B.Nita-Światłowska, dr hab. J.Raglewski/.

b) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Doktryna prawa karnego nie wytworzyła odrębnej koncepcji i dyrektyw wykładni przepisów tej gałęzi prawa, która różniłyby się od przyjętych na gruncie ogólnej teorii prawa. Istnieją jedynie szczególne zalecenia jak, np. zakaz wykładni rozszerzającej i analogii na niekorzyść oskarżonego oraz pewna specyfika interpretacji związana z koniecznością uwzględniania przedmiotu prawnokarnej ochrony. Brak w prawoznawstwie jednego obowiązującego paradygmatu interpretacyjnego oraz różne rozumienie samych pojęć *wykładnia rozszerzająca* i *granice wykładni* powoduje szereg trudności w zapewnieniu jednolitości interpretacji, która jest wymagana dla urzeczywistnienia zasady równości wobec prawa, co obok względów gwarancyjnych posiada w prawie karnym bardzo istotne znaczenie.

Szczególną rolę w przedmiocie jednolitości wykładni odgrywa judykatura Sądu Najwyższego. Jednak również w orzecznictwie i działalności uchwałodawczej najwyższej instancji sądowej nie można wskazać na stałe i konsekwentne przestrzeganie jednego modelu interpretacyjnego, a jedynie zauważyć można określoną tendencję. Trudno też dopatrzeć się w tej judykaturze pogłębionych rozważań odwołujących się do szczegółowych wskazań najczęściej przywoływanych koncepcji wykładni prawa - klaryfikacyjnej i derywacyjnej, a odnaleźć można tylko ogólne nawiązania do ich podręcznikowych wersji.

W prezentowanej monografii oparto się na koncepcji derywacyjnej wykładni, którą habilitant uznał za najbardziej użyteczną dla potrzeb interpretacji przepisów prawa karnego przy zachowaniu pewnej jego specyfiki. Koncepcja ta mając charakter zintegrowanej i uniwersalistycznej uwzględnia w fazie rekonstrukcyjnej odkodowanie z przepisów elementów normy prawnej, a następnie przeprowadzanie zabiegów klaryfikacyjnych w oparciu o sekwencję czynności interpretacyjnych w które włączone są reguły kolizyjne między dyrektywami, co prowadzi do obiektywizacji procesu interpretacji. Temu celowi służy także odrzucenie zasady *clara non sunt interpretanda* i dokonywanie w każdym przypadku wykładni przy pomocy wszystkich dyrektyw.

Dla zbadania zaawansowanej praktyki interpretacyjnej w sprawach karnych obejmującej w szczególności trudne przypadki odwołałem się do działalności uchwałodawczej i orzeczniczej Sądu Najwyższego zakładając, że najwyższa instancja sądowa z uwagi na wiedzę i doświadczenie sędziów reprezentuje w działalności interpretacyjnej wysoki poziom merytoryczny, a ze względu na swój autorytet stanowi wzór dla innych

sądów. Niezależnie od tego dokonałem konfrontacji omawianej judykatury z prezentowaną, przede wszystkim w glosach, krytyczną jej analizą w poszczególnych sprawach.

Motywy podjęcia tematu był dostrzegalny w literaturze brak monografii poświęconej wyłącznie analizie wykładni Sądu Najwyższego w sprawach karnych z pozycji koncepcji derywacyjnej oraz pracy przedstawiającej model interpretacji przepisów prawa karnego w oparciu o tę koncepcję. Dla zapewnienia jednolitości wykładni konieczne jest bowiem oparcie się na jednej koncepcji, a nie jest to możliwe bez obalenia utrwalonych przekonań o primacie i wyjątkowej roli wykładni językowej w interpretacji przepisów prawa karnego w rozumieniu nie tylko pierwszeństwa w kolejności zastosowania, ale i jako wybór językowego znaczenia.

Celem opracowania jest nie tylko przedstawienie dyrektyw interpretacyjnych stosowanych w judykaturze przez Sąd Najwyższy przy interpretacji przepisów Kodeksu karnego z 1997 r., ale również zwrócenie uwagi na pewne tendencje rozwojowe wskazujące na kształtowanie się modelu wykładni określonego mianem holistycznego, a nawiązującego do koncepcji derywacyjnej. Realizacja tego celu wymagała również w niektórych przypadkach dokonania określonych zabiegów porządkujących dotyczących charakteru poszczególnych dyrektyw i stosowanej w teorii i praktyce orzeczniczej nomenklatury.

W bogatym materiale empirycznym obejmującym okres od wejścia w życie Kodeksu karnego z 1997 r. do końca 2012 r. uwzględniono 178 uchwał i orzeczeń wydanych w sprawach z zakresu prawa karnego materialnego, zamieszczonych na stronie internetowej Sądu Najwyższego i relewantnych z punktu widzenia tematu prowadzonych rozważań z uwagi na odwołanie w treści uzasadnień, choćby nie manifestowane wyraźnie, do określonych dyrektyw interpretacyjnych bądź zastosowanie swoistego modelu wykładni. Poglądy prawne Sądu Najwyższego w nich zawarte skonfrontowano z komentatorskim bądź krytycznym stanowiskiem doktryny zawartym w glosach, jeżeli takie w danym przypadku opublikowano, a często też z własnym poglądem autora.

W pracy zastosowano głównie metodę dogmatyczno-prawną i metodę opisową oraz sformułowano następujące tezy:

- w judykaturze Sądu Najwyższego przy dokonywaniu wykładni przepisów prawa karnego materialnego wykształca się tendencja kwestionowania zasady *clara non sunt interpretanda*

oraz przeprowadzania procesu interpretacji przez wszystkie rodzaje dyrektyw interpretacyjnych zgodnie z koncepcją derywacyjną wykładni;

- Sąd Najwyższy dokonując interpretacji tekstu prawnokarnego korzysta nie tylko z dyrektyw językowych ale wybiera także inne znane ogólnej teorii wykładni dyrektywy interpretacyjne w rozumieniu tam przyjętym respektując zasadniczo zakaz wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego poza granice możliwego znaczenia językowego;

- Sąd Najwyższy przyznaje dyrektywie językowej priorytet w kolejności zastosowania, a nie w wyborze znaczenia językowego, zaś wykładnię rozszerzającą w stosunku do znaczenia literalnego do granic możliwego znaczenia językowego, nawet na niekorzyść oskarżonego przy wykorzystaniu dyrektyw pozajęzykowych prowadzącą do przyjęcia swoistego znaczenia dopuszcza, gdy rezultat użycia dyrektyw językowych skutkuje rażąco niesprawiedliwym, nieracjonalnym lub absurdalnym rozstrzygnięciem z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego bądź jest oczywiście sprzeczny z fundamentalnymi wartościami konstytucyjnymi;

- Sąd Najwyższy dokonując wykładni językowej przyjmuje prymat znaczenia prawnego i specjalnego nieprawniczego nad znaczeniem powszechnym.

Praca obejmuje pięć rozdziałów, przy czym pierwszy z nich poświęcony jest teoretycznym aspektom problematyki pojęcia i rodzajów dyrektyw wykładni prawa karnego oraz przedstawia główne funkcjonujące w praktyce koncepcje wykładni tj. klaryfikacyjną w wersji intensjonalnej oraz koncepcję derywacyjną. Dyrektywy językowe podzielono na semantyczne i systematyczne, zaś dyrektywy systemowe i funkcjonalne ujęto szeroko nawiązując w pierwszym przypadku do zasady spójności i zupełności systemu prawa, zaś przy funkcjonalnych wyróżniono obok dyrektywy konsekwencjonalistycznej także reguły celowościową i aksjologiczną *sensu stricto*. Dyrektywy wykładni historycznej przedstawiono osobno, uwzględniając jednak znany koncepcji derywacyjnej podział na dyrektywę ewolucyjną wykładni w wersji językowej i taką dyrektywę w wersji pozajęzykowej. Rozdziały drugi i trzeci ukazują praktykę interpretacyjną Sądu Najwyższego, z tym że w rozdziale drugim wskazano na judykaturę w której zastosowano znane ogólnej teorii prawa dyrektywy w przyjętym w pracy ujęciu, zaś w trzecim omówiono uchwały i orzeczenia, w których Sąd Najwyższy stosuje holistyczny model wykładni polegający na stosowaniu wielu różnego rodzaju dyrektyw interpretacyjnych. W osobnych podrozdziałach przedstawiono wspieranie dyrektyw językowych przez dyrektywy pozajęzykowe jak również sytuację

konfliktu hipotez argumentacyjnych, gdyż dyrektywy stanowią argumenty za przyjęciem określonego rozumienia. Ostatni rozdział ukazuje szczególne problemy i postulaty odnośnie wykładni prawa karnego dotyczące granic wykładni, wykładni na korzyść oskarżonego, wykładni kreatywnej, roli wykładni doktrynalnej oraz rozważania poświęcone zagadnieniu niewiadomości wykładni ujmowanej w kategoriach błędu co do prawa. W zakończeniu zawarto podsumowanie przeprowadzonych rozważań i wnioski.

Z przeprowadzonej analizy uzasadnień uwzględnionych w pracy uchwał i orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, iż od dłuższego czasu kształtuje się wyraźna tendencja rozumienia prymatu wykładni językowej jako pierwszeństwa w zastosowaniu dyrektywy językowej przy interpretacji, a nie wyboru znaczenia językowego. Sąd Najwyższy w coraz większym stopniu (dostrzeżono 62 judykaty) dokonuje interpretacji także za pomocą dyrektyw pozajęzykowych również w sytuacji uzyskania jednoznacznego i skutecznego rezultatu po zastosowaniu dyrektyw językowych i odrzuca zasadę *clara non sunt interpretanda* (por. rozdz. III §1 i 2). Odwoływanie się w każdym przypadku interpretacyjnym także do dyrektyw pozajęzykowych pozwala wzmocnić językowe znaczenie, dokonać wyboru odpowiedniego znaczenia w przypadku wieloznaczności albo uzyskać swoiste znaczenie pozajęzykowe, gdy wykładnia językowa narusza podstawowe wartości bądź prowadzi *ad absurdum*. Taka praktyka wykładni nawiązuje do koncepcji derywacyjnej, a jej powszechne przyjęcie przy interpretacji przepisów prawa karnego ma fundamentalne znaczenie dla pewności prawa i jednolitości jego wykładni. Wykorzystanie w każdym przypadku również dyrektyw pozajęzykowych pozwala ujawnić zasadnicze wątpliwości dotyczące zgodności z zasadami systemu prawa oraz pokazać prowadzące *ad absurdum* czy wiodące do udaremnienia *ratio legis* konsekwencje stosowania regulacji prawnej przy określonym jej rozumieniu.

Trudno się jednak dopatrzeć w judykaturze Sądu Najwyższego przeprowadzania charakterystycznej dla koncepcji derywacyjnej fazy porządkującej i rekonstrukcyjnej wykładni, a z fazy percepcyjnej zazwyczaj po przeprowadzeniu wykładni językowej Sąd Najwyższy bierze pod uwagę poszczególne dyrektywy zwykle w tradycyjnej kolejności jednak jeszcze bez szczegółowego uwzględniania zaleceń wynikających z odpowiedniej sekwencji zasad, reguł i wskazówek sformułowanych przez prof. Macieja Zielińskiego na gruncie koncepcji derywacyjnej wykładni (por. rozdz. I §3).

Dyrektywy stanowią argumenty służące przekonaniu do określonego rozumienia w związku z czym, gdy prowadzą one do odmiennych rozstrzygnięć interpretacyjnych wymagane jest ich wyważanie. Trudno jednak w judykaturze Sądu Najwyższego wskazać na pewną konsekwentnie stosowaną regułę, a decyduje ogólna przewaga argumentacyjna (por. rozdz.III §3). Ważna jest nie tylko ilość dyrektyw przemawiających za określonym rozumieniem, ale i siła ich przekonywania. Sąd Najwyższy eliminuje hipotezy interpretacyjne będące wynikiem zastosowania dyrektyw prowadzących *ad absurdum*, a zwykle uwzględnia działanie określonej dyrektywy na korzyść oskarżonego. Formułując postulaty odnośnie ważenia hipotez interpretacyjnych należy mieć na względzie zasadę proporcjonalności i ocenę czy koszty przyjęcia określonego znaczenia tj. ciężary nakładane na jednostkę nie przewyższają płynących z niego korzyści w postaci, np. ochrony określonego dobra prawnego. Nie można natomiast wyznaczyć określonej hierarchii argumentów mogącej *in abstracto* przesądzić rozstrzygnięcie interpretacyjne w każdym przypadku, a wymaga to oceny *in concreto*.

W sytuacji silnego uzasadnienia aksjologicznego bądź prakseologicznego swoiste znaczenie celowościowe albo funkcjonalne może przełamać znaczenie językowe, choć granicę możliwego znaczenia językowego przekroczyć można jedynie na korzyść oskarżonego. Jednakże rozstrzygając wątpliwości prawne na korzyść oskarżonego należy czynić to z ostrożnością, aby nie naruszyć uzasadnionych interesów pokrzywdzonego, które uznaje się za równoważne. Wykładnia rozszerzająca na niekorzyść, gdy znaczenie literalne uzyskane za pomocą dyrektyw semantycznych jest rażąco nieracjonalne, sprzeczne z podstawowymi wartościami prawa lub z *ratio legis*, dopuszczalna jest jedynie do granic możliwego znaczenia językowego użytych przez prawodawcę znamion typu czynu zabronionego (por. rozdz.IV §1 i 2).

Niejednoznaczność znamion i możliwość sformułowania swoistego znaczenia, jak również przyjęcie prymatu znaczenia prawnego i prawniczego przed powszechnym uzasadniona m.in. istniejącym współcześnie językowym podziałem pracy, koniecznością zachowania odpowiedniej zwięzłości tekstów prawnych i skomplikowaniem prawnokarnej materii może prowadzić po stronie obywatela do nieświadomości wykładni dokonywanej przez sąd. Wykładnię językową opartą na powszechnych znaczeniach terminów i zwrotów uznaje się za zbyt wąską i nieodpowiadającą specyficznym wymogom prawa karnego, którego przepisy bezpośrednio wyrażające normy sankcjonujące, skierowane są do organów państwa. Brak świadomości bezprawności zarzucić można jedynie w sytuacji niedołożenia

przez oskarżonego wymaganej staranności w celu uzyskania odpowiedniej wiedzy na temat znaczenia przepisów. Możliwość powołania się na błąd co do prawa, którego postacią jest nieświadomość wykładni pozwala na zachowanie wartości prawidłowej wykładni, gdyż stanowi obok granicy możliwego znaczenia językowego skuteczny instrument ochronny dla oskarżonego zabezpieczając też wartość ochrony zaufania do porządku prawnego (por. rozdz.IV § 5).

W przypadku sformułowania w drodze interpretacji swoistego znaczenia pozajęzykowego nie mamy do czynienia w istocie rzeczy z wykładnią kreatywną, gdyż skoro istnieją reguły przełamania nawet jednoznacznego rezultatu wykładni językowej, a organ w uzasadnionych okolicznościach zgodnie ze wskazaniem przyjętej koncepcji wykładni je wykorzystuje, to realizuje jedynie swój obowiązek. Z niedopuszczalną tzw. wykładnią prawotwórczą spotykamy się dopiero w przypadku naruszenia przez interpretatora wiążących dyrektyw wykładni (por. rozdz.IV §3). Podkreślić należy konieczność uzasadnienia poszczególnych kroków interpretacyjnych, przez wskazanie reguły na której interpretator się opiera, zaś proces wykładni powinien dla ujednolicenia i obiektywizacji przebiegać w określony sposób wyznaczony przez przyjęty paradygmat interpretacyjny, gdyż dowolność stosowanych modeli interpretacyjnych prowadzi do rozbieżności uzyskiwanych rezultatów wykładni. Za wskazane wydaje się oparcie go na koncepcji derywacyjnej z uwagi na jej uniwersalistyczny i zintegrowany charakter oraz zobiektywizowanie procesu interpretacji.

W uzasadnieniach uchwał i orzeczeń Sądu Najwyższego zaobserwować można częste odwoływanie się do literatury karnistycznej dla poparcia przytaczanych poglądów, zaznaczanie rozbieżności i podejmowanie polemiki z nieaprobowanymi stanowiskami doktryny (por. rozdz. IV, §4) oraz przedstawianie dotychczasowych orzeczeń lub uchwał najwyższej instancji sądowej, jeżeli zapadły wcześniej w danej kwestii prawnej. Daje się też zauważyć tendencja wskazująca na uzasadnianie poszczególnych częściowych decyzji interpretacyjnych w oparciu o stosowne dyrektywy, co przy uwzględnieniu wyróżnianych w teorii prawa modeli uzasadniania interpretacyjnego, następczego i heurystycznego wskazuje na podejście dyskursywne właściwe dla tego drugiego i pozytywnie koreluje z modelem holistycznym wykładni. W modelu następczym uzasadnienie jedynie racjonalizuje i usprawiedliwia podjętą wcześniej decyzję interpretacyjną.

W wyniku przeprowadzonych w pracy rozważań stwierdzić należy, że w sytuacji kiedy Sąd Najwyższy dokonywał interpretacji również przy użyciu dyrektyw pozajęzykowych, to rozstrzygnięcia takie zwykle nie spotykały się z krytyką w doktrynie,

która miała miejsce zasadniczo, gdy ograniczył się jedynie do wykładni językowej bądź jedynie wybranej dyrektywy pozajęzykowej. Analiza glos uwzględnionych w pracy wskazuje na znaczną liczbę przypadków, w których rozstrzygnięcia byłyby bardziej przekonujące po zastosowaniu pominiętych w procesie wykładni dyrektyw interpretacyjnych poprzez zmianę zakresu znaczenia językowego lub wybór swoistego znaczenia pozajęzykowego (por. rozdz.III § 4). Często dyrektywy pozajęzykowe mogły wspierać przyjęte rozstrzygnięcie, lecz Sąd Najwyższy tych argumentów nie wykorzystuje poprzestając na przedstawieniu słusznego rezultatu wykładni językowej bez informacji, czy starał się posłużyć także innymi dyrektywami wykładni. Postulować należy zatem sygnalizowanie w uzasadnieniu w każdym przypadku pominięcia przeprowadzenia interpretacji w oparciu o którąkolwiek z kategorii dyrektyw i określenie przyczyn tego działania. Zdarza się też, że Sąd Najwyższy pomija w uzasadnieniu odwołanie nawet do wykładni językowej prawdopodobnie z powodu widocznej niejasności interpretowanych przepisów. Niekiedy jednak Sąd Najwyższy faktycznie przeprowadza rozumowanie za pomocą określonej dyrektywy, choć jej wyraźnie nie wymienia. Ujednoliceniu uzasadnień mogłoby się przysłużyć wprowadzenie odpowiednich formularzy porządkujących proces interpretacji.

Zarówno w modelu holistycznym wykładni, jak i korzystając tylko z jednej metody przy dokonywaniu interpretacji Sąd Najwyższy w zależności od potrzeb konkretnego przypadku wybiera do zastosowania spośród wszystkich znanych ogólnej teorii wykładni dyrektywę interpretacyjną właściwą dla danej metody w rozumieniu ogólnie przyjętym (por. rozdz.II, rozdz.III § 1 i 2). Sąd Najwyższy odróżnia zazwyczaj przy tym dyrektywę celowościową od ściśle pojmowanej funkcjonalnej /konsekwencjonalistycznej/ i stosuje właściwą nomenklaturę. Można spotkać jednak przypadki, kiedy stosowana dyrektywa celowościowa określana jest mianem funkcjonalnej, co można wyjaśnić szerokim rozumieniem tej nazwy.

Sąd Najwyższy przyznaje zasadniczo priorytet znaczeniu prawnemu lub prawniczemu przed znaczeniem powszechnym (ogólnym) określonego terminu lub zwrotu, nawet gdy zostało ono określone w innym akcie prawnym lub na podstawie ustaw niekarnych, z zastrzeżeniem jednak istnienia wsparcia w takim przypadku za pomocą dyrektywy pozajęzykowej wykładni (por. rozdz.II § 1 p.I). Taka preferencja jest zgodna z postulatem formułowanym na gruncie koncepcji derywacyjnej wykładni.

Dla zapewnienia jednolitości procesu wykładni postulować należy uporządkowanie terminologii i odgraniczenie dyrektyw stosowanych w różnych metodach wykładni. Wśród dyrektyw językowych należy wyróżnić dyrektywy semantyczne (słownikowe) i systematyczne (kontekstowe) wykładni (por. rozdz. I §1 p. II, III), zaś wśród dyrektyw funkcjonalnych sensu *largo* należy wyszczególnić obok dyrektywy funkcjonalnej w ścisłym rozumieniu tzw. konsekwencjonalistycznej oraz dyrektywy celowościowej także dyrektywę aksjologiczną *sensu stricto* wykładni (por. rozdz. I § 1 p. V). Ta ostatnia szczególnie w prawie karnym, z uwagi na istotną rolę dobra prawnego, zasługuje na wyodrębnienie. Obecnie w praktyce interpretacyjnej daje się zaobserwować pomieszanie nomenklatury, gdyż Sąd Najwyższy oznacza niekiedy w uzasadnieniach wykładnię systematyczną jako systemową, celowościową jako funkcjonalną albo historyczną, historyczną jako systemową, dyrektywę konsekwencji terminologicznej jako systemową.

Zauważyć też można łączne ujmowanie przez Sąd Najwyższy dyrektyw należących do różnych metod wykładni, np. dyrektywy systemowej i systematycznej (językowej), którą określa jako celowościową, celowościowej i systematycznej oraz systemowej i celowościowej, a także wykorzystywanie dyrektywy funkcjonalnej wykładni raz w rozumieniu wąskim jako konsekwencjonalistycznej, w innych przypadkach zaś jako celowościowej lub aksjologicznej bez odnotowania tej specyfiki (por. Zakończenie §2).

Odgraniczone powinny zostać wyraźnie dyrektywa systemowa od dyrektywy systematycznej (językowej kontekstowej), dyrektywa systematyczna odwołująca się do tytułu rozdziału od dyrektywy celowościowej i aksjologicznej *sensu stricto*, dyrektywa celowościowa odwołująca się do celów historycznego ustawodawcy od dyrektywy historycznej /ewolucyjnej/. Należy również zapewnić jak największe dopasowanie reguł redagowania tekstów prawnych i dyrektyw wykładni.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych (artystycznych)

Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze zostały przedstawione zgodnie z wymogami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196, poz. 1165).

a) Kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo - badawczych habilitanta obejmują, zgodnie z § 3, pkt. 2 w/w rozporządzenia, w obszarze nauk społecznych - autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się

w bazie *Journal Citation Reports (JCR)* lub na liście *European Reference Index for the Humanities (ERIH)*

Moje zainteresowania naukowo - badawcze dotyczą problematyki pojawiającej się na gruncie prawa polskiego, w związku z czym głównymi publikatorami moich prac są czasopisma o zasięgu ogólnokrajowym i dlatego przedstawiony dorobek nie zawiera publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie *Journal Citation Reports (JCR)*. Lista czasopism naukowych *European Reference Index for the Humanities (ERIH)*, na którą składają się czasopisma z piętnastu wybranych dyscyplin nauk humanistycznych i społecznych, aktualnie nie zawiera czasopism z zakresu nauk prawnych.

b) kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo - badawczych habilitanta, zgodnie z § 4 w/w rozporządzenia, we wszystkich obszarach wiedzy

1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych niż znajdujące się w bazach lub na liście, o których mowa w § 3, dla danego obszaru wiedzy

2) autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych

Ze względu na pokrywającą się problematykę prowadzonych przeze mnie prac naukowo - badawczych kryteria zawarte w dwóch punktach § 4 w/w rozporządzenia zostały omówione łącznie. Związany z przedstawioną w postępowaniu habilitacyjnym monografią naukową polem mojej aktywności badawczej jest problematyka interpretacji prawniczej i instrumentów służących zachowaniu jej jednolitości. Z uwagi na specjalizację karnistyczną koncentruję się na tej gałęzi prawa i judykaturze Izby Karnej Sądu Najwyższego, a przedmiotem mojego zainteresowania badawczego stały się dyrektywy wykładni stosowane w praktyce orzeczniczej i uchwałodawczej przez tę najwyższą instancję sądową. Wykładnia prawa w trudnych przypadkach interpretacyjnych jest przedmiotem uchwał Sądu Najwyższego, które zapadają w odpowiedzi na pytania prawne. Genezę i rozwój instytucji pytań prawnych, analogiczne instytucje w innych państwach, , przedmiot i tryb postępowania odnośnie abstrakcyjnych i konkretnych pytań prawnych, przesłanki ich dopuszczalności w świetle Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., ustawy o Sądzie Najwyższym z 2002 r. i poglądów Sądu Najwyższego omówiłem w artykule pt. *Uchwały Sądu Najwyższego i ich rola w zachowaniu jednolitości sądowej wykładni prawa, ZN UEK 2011 /w druku/*. Wskazano w nim również na moc wiążącą podejmowanych w odpowiedzi na pytania prawne uchwał oraz instytucję zasad prawnych. Problematykę związaną z wykorzystywaniem przez Sąd Najwyższy dyrektywy spójności

prawa oraz dyrektywy zalecającej przeprowadzanie procesu interpretacji z uwzględnieniem określonych zasad systemu prawa przedstawiłem w opracowaniu pt. *Dyrektywy interpretacyjne systemowej wykładni prawa karnego materialnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2009, z.2, s.167-183)*. Szczególną dyrektywą systemową wykładni jest nakaz interpretowania norm prawa wewnętrznego, w takim zakresie jak tylko jest to możliwe, zgodnie z prawem unijnym, co rodzi zainteresowanie problematyką wykładni tej gałęzi prawa. W artykule *Metody wykładni w prawie polskim i europejskim (w: Prawo Zarządzanie Marketing, Wyższa Szkoła Handlowa, Kraków 2003, s.125-136)* porównywałem dyrektywy interpretacyjne stosowane na gruncie prawa polskiego i wspólnotowego ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wykładni prawa unijnego. Dyrektywy interpretacyjne stosowane w orzecznictwie sądów polskich były przedmiotem mojego zainteresowania także przy okazji sporządzania noty recenzyjnej wybitnej pracy L.Morawskiego pt. *Wykładnia prawa w orzecznictwie sądów. Komentarz (Państwo i Prawo 2004, z.5, s.101-103)*, zaś w jednej z glos dokonałem krytycznej analizy uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego, w którym przy interpretacji art.49 §1 k.k. nie rozpoznano zastosowanych pozajęzykowych dyrektyw interpretacyjnych (*Glosa do uchwały SN z 29 marca 2006 r., I KZP 2/06, Państwo i Prawo 2007, z.11, s.140-142*).

Stosowanie określonych metod i dyrektyw wykładni zależy od przyjętej przez interpretatora filozofii interpretacji. Główne jej kierunki przedstawiłem w poświęconym temu tematowi cyklu artykułów pt. *Filozofia interpretacji prawniczej cz. I, Wprowadzenie (Palestra 2010, nr 11-12, s. 69-74)*; *cz. II, Pozytywizm prawniczy i analiza prawnicza, (Palestra 2011, nr 1-2, s.72-79)*; *Filozofia interpretacji prawniczej cz. III, Teoria argumentacji i hermeneutyka, (Palestra 2011, nr 3-4, s.101-108)*. Pierwszy z nich zawiera uwagi wstępne do tematu, wyjaśnia pojęcie trudnego przypadku interpretacyjnego oraz przedstawia w ujęciu historycznym zarys stosowanych w starożytności i w czasach nowożytnych na kontynencie europejskim metod wykładni prawa. W kolejnym przedstawiono podstawowe założenia koncepcji pozytywistycznej prawa oraz stanowiska zarówno twórcy czystej teorii prawa - H.Kelsena, jak i reprezentantów miękkiego pozytywizmu – H.L.A.Harta, G.Radbrucha. W części poświęconej analizie prawniczej odróżniono twardą, matematyczno-logiczną analitykę (B.Russell, G.Frege) od miękkiej, lingwistycznej skupiając się na stanowisku tej ostatniej w wydaniu J.Austina i G.E.Moore'a. Ostatni artykuł tego cyklu ukazuje argumenty właściwe teorii argumentacji i odróżnia je od instrumentów, którymi dysponuje retoryka i erystyka. Przy prezentacji

koncepcji hermeneutycznej uwzględniłem też rolę przedrozumienia, właściwą tej metodzie sytuacyjność, historyczność i kolistość interpretacji oraz zwróciłem uwagę na możliwość wykorzystania szerokiego kontekstu wykładni także na gruncie pozytywistycznym.

Omawiając pozostałe moje osiągnięcia naukowo – badawcze pragnę wymienić nawiązujące do tematu mojej pracy doktorskiej artykuły ukazujące kształtowanie się regulacji prawnej przestępstwa rozboju i jego pogranicza oraz problematykę dotyczącą aktualnego stanu prawnego tych typów czynów zabronionych w polskim prawie karnym. Zagadnienie zjawiska rozboju i jego przejawów w ujęciu historycznym, genezą pojęcia przestępstwa rozboju i jego wyodrębniania od przestępstw pokrewnych oraz kształtowanie się znamion rozboju poruszyłem w dwóch artykułach pt. *Historia rozboju (cz. I, Palestra 2007, nr 11-12, s.168-173, cz. II, Palestra 2008, nr 1-2, s.160-168)*. Przedstawiłem w nich historię penalizacji tego przestępstwa od starożytności do czasów współczesnych z nawiązaniem do regulacji występujących w innych państwach europejskich. Pozostając w zakresie tej problematyki w artykule *Typ podstawowy przestępstwa rozboju w doktrynie i orzecznictwie (Prokuratura i Prawo 2010, nr 3, s.62-81)* wyczerpująco ukazałem wszystkie znamiona przestępstwa rozboju ze szczególnym uwzględnieniem problemu rozgraniczenia „przemocy wobec osoby” od „gwałtu na osobie” w związku z pozostawieniem w treści art.130 §3 k.w. tego ostatniego sformułowania, które nie harmonizuje z nowym ujęciem znamion rozboju w Kodeksie karnym z 1997 r. Kolejny ważny rozstrzygnięty tam problem interpretacyjny wiąże się z okolicznością, iż ustawodawca nie przesądził, czy doprowadzenie do stanu nieprzytomności lub bezbronności może być wynikiem przemocy wobec osoby oraz z właściwym odgraniczeniem postaci stadialnych, w jakich może wystąpić przestępstwo rozboju. W artykule *Znamiona rozboju kwalifikowanego (Prokuratura i Prawo 2007, nr 4, s.78-93)* dokonałem interpretacji spornych w doktrynie i judykaturze znamion typu kwalifikowanego rozboju: „posługuje się”, „broń palna”. „niebezpieczny przedmiot” oraz „środek obezwładniający” natomiast problematykę delimitacji znamion typów czynów zabronionych wymuszenia rozbójniczego (art.282 k.k.) i typu podstawowego rozboju (280 §1 k.k.) z uwagi na niemal analogiczne w obu przypadkach określenie środków działania sprawcy, co w praktyce wywołuje szereg wątpliwości interpretacyjnych omówiłem w artykule *Przestępstwo wymuszenia rozbójniczego w teorii i praktyce wymiaru sprawiedliwości (Palestra 2008, nr 3-4, s.62-73)*. Oprócz specyfiki strony przedmiotowej

poruszyłem istotną kwestię różnicy celu przestępnego działania i wypadku mniejszej wagi oraz uwzględniłem dopuszczalne przypadki multikwalifikacji i możliwe kolizje przepisów przy pozornym ich zbiegu.

Kolejne opracowania w moim dorobku naukowym koncentrują się na problematyce przestępczości korupcyjnej, której poświęciłem jednotematyczny cykl publikacji. Genezę problemu korupcji i wzmianki o niej w źródłach historycznych, czynniki jej sprzyjające oraz jej penalizację w państwach europejskich od czasów antycznych z uwzględnieniem wpływu na jej rozwój funkcjonowania władzy typu feudalnego w średniowieczu i klientalnego w epoce wczesnonowożytnej przedstawiłem w artykule *Zjawisko korupcji i jego penalizacja w ujęciu historycznym, cz. I* (*Palestra* 2006, nr 7-8, s.185-192). W drugiej części publikacji skoncentrowałem się na rozwoju zjawiska łapownictwa i jego penalizacji na ziemiach polskich ze szczególnym uwzględnieniem korupcji politycznej w okresie monarchii elekcyjnej, wpływów rosyjskiego zwyczaju przekupywania urzędników carskich w czasach zaborów oraz zintensyfikowania zwalczania korupcji przez państwo polskie po odzyskaniu niepodległości (*Zjawisko korupcji i jego penalizacja w ujęciu historycznym, cz. II, Palestra* 2006, nr 9-10, s.175-183). W artykule *Prawne, ekonomiczne i socjologiczne aspekty korupcji* (*ZN AE* 2008, nr 776, s.97-111) zwróciłem uwagę na wieloczynnikowe uwarunkowanie zjawiska korupcji, jej przejawy w każdej sferze życia publicznego ze szczególnym uwzględnieniem otoczenia prawnego i możliwych tzw. wypustek korupcyjnych oraz sposoby zapobiegania temu niezwykle destrukcyjnemu zjawisku.

Istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności za sprzedajność zagadnieniem podmiotu tego przestępstwa zająłem się w opracowaniu pt. *Pojęcie osoby pełniącej funkcję publiczną i jej kontrola w kontekście zwalczania łapownictwa biernego. Uwagi de lege lata i de lege ferenda* (*Przeгляд Sądowy* 2006, nr 7-8, s. 45-68). Z uwagi na indywidualny charakter tego przestępstwa istnieje konieczność precyzyjnego określenia kręgu podmiotów zdalnych do ponoszenia odpowiedzialności karnej za realizację jego znamion. Nowelizacja Kodeksu karnego przez wprowadzenie definicji legalnej osoby pełniącej funkcję publiczną nie usunęła wszystkich wątpliwości i powstała potrzeba określenia treści poszczególnych pojęć składających się na tę definicję w szczególności z uwagi na brak kodeksowego wyjaśnienia pojęcia środków publicznych, jak również działalności publicznej i czynności usługowych. W artykule poddano także analizie wszystkie wyszczególnione w tej definicji kategorie podmiotów oraz rozważano

zagadnienie ich kontroli z uwagi na wymaganie zachowania odporności i nieulegania możliwym korupcyjnym naciskom w typowych sytuacjach. Z tą problematyką związana jest również glosa krytyczna do postanowienia SN z 23 października 2003 r., IV KK 265/02 (Państwo i Prawo 2006, z.2, s.122-125) dotycząca wykładni art.228 §1 k.k. w zw. z art.115 §19 k.k. w kontekście zachowania polegającego na przyjęciu korzyści majątkowej przez kontrolera biletów działającego z upoważnienia samorządowego przewoźnika zatrudnionego przez prywatną spółkę.

W artykule pt. *Łapownictwo czynne i warunki niekaralności jego sprawcy w kodeksie karnym*, (Prokuratura i Prawo 2008, nr 7-8, s. 56-68) szczegółowo przedstawiłem zagadnienie odpowiedzialności prawnej sprawcy przekupstwa i problemy związane z interpretacją znamion zarówno typu podstawowego jak i typów kwalifikowanych tego przestępstwa. Osobną uwagę poświęciłem wprowadzonej ze względów kryminalnopolitycznych klauzuli niekaralności w przypadku denuncjacji, jej skuteczności i krytyce takiego rozwiązania. Artykuł *Typy kwalifikowane sprzedajności w Kodeksie karnym z 1997 r.* (Palestra 2012, nr 3-4, s.58-68) uwzględniając dorobek doktryny prawa karnego i orzecznictwo Sądu Najwyższego wyjaśnia wątpliwości powstające przy wykładni znamion typów kwalifikowanych łapownictwa biernego. Z kolei w artykule *Pojęcie korzyści majątkowej i osobistej w kontekście znamion przestępstwa łapownictwa*, (Przeгляд Sądowy 2007, nr 7-8, s. 96-108) zajmowałem się niezwykle istotną z punktu widzenia praktycznego kwestią środków działania sprawcy przestępstwa łapownictwa. Wywołują one szereg wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie ze względu na różnorodne w praktyce formy przejawiania się nie tylko samych korzyści ale i ich obietnicy. Przedmiotem mojego zainteresowania było ustalenie znaczenia omawianych znamion oraz odgraniczenia znamion korzyści majątkowej i osobistej ze szczególnym uwzględnieniem kontratypu zwyczajnego. Zajmując się materią przestępczości korupcyjnej nie można pominąć tematyki form zjawiskowych. Artykuł *Odpowiedzialność za współdziałanie przy przestępstwach korupcyjnych* (Przeгляд Sądowy 2009, nr 9, s. 103-113) omawia skomplikowane, z uwagi na występowanie współuczestnika koniecznego, zagadnienie współdziałania przy łapownictwie i płatnej protekcji. Pojawia się bowiem kwestia zbiegu odpowiedzialności udzielającego korzyści i jednocześnie podżegacza i pomocnika do jej przyjęcia oraz przedstawia postulaty *de lege ferenda* w tym zakresie. Odnoszą się one również do zróżnicowania penalizacji sprzedajności i przekupstwa co pozwoliłoby podkreślić poziom szczególnych wymagań stawianych osobom pełniącym funkcje publiczne. W opracowaniu dostrzeżono też problem ogólniejszej natury, a

mianowicie zgodności z zasadą *nullum crimen* i indywidualnej odpowiedzialności za własny czyn przy realizacji odpowiedzialności z czynu popełniony we współsprawstwie dopełniającym oraz w kontekście materialno-objektywnych teorii współsprawstwa. W artykule przedstawiono również m.in. zagadnienie możliwych zbiegów przepisów ustawy i realnego zbiegu przestępstw, penalizacji usiłowania niesprawczych form współdziałania oraz problem swoistej antynomii w przypadku wieloosobowej konfiguracji przygotowania.

W zakresie przestępstw korupcyjnych często w praktyce można się spotkać z działaniem różnego rodzaju pośredników ułatwiających czy oferujących pomoc przy załatwianiu określonych spraw. Takie zachowania występują często na granicy prawa i lobbingu, stąd ważne jest precyzyjne ustalenie zakresu znamion odpowiednich typów czynów zabronionych. W artykule pt. *Regulacja prawna płatnej protekcji w Kodeksie karnym z 1997 r.*, (ZN AE 2006, nr 725, s. 119-135) omówiłem genezę, charakter prawny i przedmiot ochrony przestępstwa płatnej protekcji, jej znamiona oraz formy zjawiskowe w kontekście uczestnictwa koniecznego, możliwość kumulatywnej kwalifikacji z art.286 §1 k.k. i art.231 k.k., jak również specyficzne problemy związane z płatną protekcją jak ustalenie momentu jej dokonania, zagadnienie dwuaktowości tego czynu i kwalifikacja niektórych czynności profesjonalnych pełnomocników. Kwestią zwalczania przestępczości korupcyjnej zajmowałem się w artykule *Korupcja i jej zapobieganie. Wręczenie kontrolne czy kontrolowane (uwagi de lege ferenda)*, ZN AE nr 690, *Prace z zakresu prawa, Kraków 2005, s. 95-112*. Artykuł omawia przejawy korupcji m.in. w administracji, wymiarze sprawiedliwości, organach kontroli, czynniki jej sprzyjające oraz niekorzystne konsekwencje jakie wywołuje ona w różnych sferach życia publicznego. Przedstawiono także regulacje prawne służące jej zwalczaniu, propozycje *de lege ferenda* w tym zakresie, a w szczególności powołanie osobnego urzędu do walki z korupcją co urzeczywistniono ustawą z 9 czerwca 2006 r. (Dz.U.Nr 104, poz.708 ze zm.) oraz zapewnienia mu skutecznych instrumentów działania. W kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej, wykorzystywania wspólnotowych funduszy i w związku z przepisami stanowiącymi implementację prawa unijnego nie można pominąć zagadnień prawa europejskiego. Artykuł *Zwalczanie korupcji oraz nadużyć finansowych w UE w świetle prawa wspólnotowego* (ZN UEK nr 809, Kraków 2009, s.145-159) przedstawia źródła tego prawa, regulacje prawne dotyczące zwalczania korupcji i nadużyć finansowych w UE oraz postulaty ich udoskonalenia. Omówiono również czynniki sprzyjające

nadużyciom oraz kompetencje kontrolne OLAF – Europejskiego Biura ds. Przeciwdziałania Oszustwom i innych organów kontrolnych.

Niektóre dziedziny życia społecznego są szczególnie narażone na korupcyjne zagrożenia. Tak jest w szczególności w sferze zamówień publicznych. Tę materię poruszyłem w artykule *Prawo zamówień publicznych jako ustawa o charakterze antykorupcyjnym (ZN UEK nr 802, Kraków 2009, s.105-120)*, w którym zwróciłem uwagę na zasady Prawa zamówień publicznych wprowadzone dla wyeliminowania zagrożeń korupcyjnych związanych z wydatkowaniem środków publicznych tj. równości, bezstronności i obiektywizmu, jawności, pisemności, uczciwej konkurencji, decentralizacji i prymatu przetargu nieograniczonego oraz związane z tymi zasadami i mające gwarantować ich realizację instytucje prawne oraz postulaty *de lege ferenda* w tym zakresie. Artykuł porusza również m. in. zagadnienia związane z kontrolą zamówień publicznych, uchybienia przy udzielaniu zamówień i trudne do zlikwidowania za pomocą prawnych instrumentów wypadki ustawiania przetargów.

Zainteresowania nauką psychologii doprowadziły mnie do ukazania znanych w psychologii klinicznej chorób i innych anormalnych stanów psychicznych które mogą być istotne dla oceny niepoczytalności, poczytalności ograniczonej i innych zakłóceń czynności psychicznych sprawcy w kontekście różnego rodzaju typów czynów zabronionych (*Prawnokarne znaczenie zakłóceń psychicznych sprawcy czynu zabronionego, Prawo i Medycyna 2007, nr 4, s. 61-78*).

Moje zainteresowania dotyczą również zagadnień konstytucyjności aktów prawnych zarówno rangi ustawowej jak i podustawowej oraz zasad prawa w szczególności o charakterze konstytucyjnym. W tym zakresie opublikowałem dwa artykuły, a w szerszym ujęciu wypowiedziałem się też w tej kwestii w podręczniku mojego autorstwa (*Podstawowe zasady ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Zasady państwa prawnego (w:) Wprowadzenie do prawa polskiego, ISPiE, Kraków 2002, s.50-58*). Artykuł *Problem kontroli konstytucyjności ustaw przez sądy (ZN UEK Problemy społeczne, polityczne i prawne, Kraków 2011, nr 870, s. 207-218)* przedstawia konsekwencje domniemania konstytucyjności ustawy i problem bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy w związku z ich podległością ustawom i instytucją pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego oraz zagadnienie mocy wiążącej jego orzeczeń interpretacyjnych. W kolejnym artykule pt. *Problem niekonstytucyjności zarządzenia MSP w sprawie postępowania kwalifikacyjnego do rad nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa,*

Przegląd Corporate Governance 2012, nr 1, s. 27-32. zawarłem krytyczną analizę obowiązującego stanu prawnego w zakresie postępowania kwalifikacyjnego do rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa oraz propozycje *de lege ferenda* odnośnie transparentnych rozwiązań prawnych.

W zakresie publikacji dydaktycznych jestem autorem podręcznika do podstaw prawa polskiego pt. *Wprowadzenie do prawa polskiego, ISPiE, Kraków 2002, s.255*, który stanowi samodzielne autorskie opracowanie obejmujące rozdziały dotyczące wprowadzenia do nauk prawnych, prawa konstytucyjnego i elementów prawa administracyjnego, prawa cywilnego (część ogólna, prawo rzeczowe, prawo zobowiązań, prawo spadkowe), prawa pracy, prawa karnego oraz prawa procesowego cywilnego, karnego i administracyjnego. Jestem także autorem i współautorem rozdziałów /prawo konstytucyjne, prawo karne, prawo karne procesowe, prawo pracy i ubezpieczeń społecznych w podręczniku pt. *Podstawy prawa dla ekonomistów* pod. red. B.Gneli (*Wyd. AE Kraków 2005; Wolters Kluwer, Warszawa 2011, 2012*) oraz redaktorem naukowym i współautorem wydań *Kazusów z prawa dla ekonomistów* (2.wyd.Wolters Kluwer Warszawa 2010) i *Kazusów z prawa gospodarczego dla ekonomistów* (2.wyd.Wolters Kluwer Warszawa 2010).

3) kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach (załącznik nr 8)

4) międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio: naukową albo artystyczną

2002 r. - Nagroda Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie Zespołowa za osiągnięcia w dziedzinie naukowej

2005 r. – Brązowy Krzyż Zasługi

2009 r. - Nagroda Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie Indywidualna za osiągnięcia w dziedzinie naukowej

2010 r. – Nagroda Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie Indywidualna za osiągnięcia w dziedzinie naukowej

5) wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych (załącznik nr 6)

c) kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta, zgodnie z § 5 w/w rozporządzenia, we wszystkich obszarach wiedzy

1) uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych (załącznik nr 8)

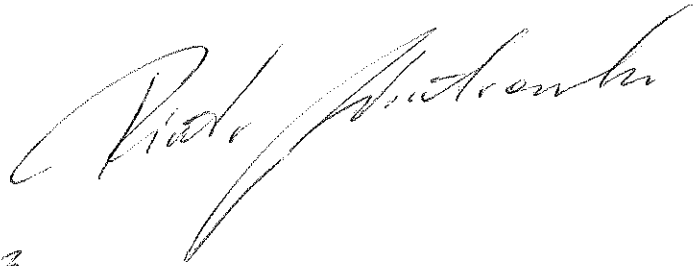
2) udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji (załącznik nr 6)

3) osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki (załącznik nr 7)

4) Opieka naukowa nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji (załącznik nr 7)

5) staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich (załącznik nr 8)

6) wykonanie ekspertyz lub innych opracowań na zamówienie organów władzy publicznej, samorządu terytorialnego, podmiotów realizujących zadania publiczne lub przedsiębiorców (załącznik nr 7)



Kołodziej, dn. 31.01.2013r.